

Szturm afgańskich talibów na więzienie

15 września 2015

Afgańscy talibowie w spektakularnym stylu przeprowadzili atak na zakład karny w mieście Ghazi, w środkowej części kraju. Większość strażników została obezwładniona bądź zabita, a ok. 350 więźniów uciekło.

Według agencji Reuters cała akcja trwała nie dłużej niż kilkadziesiąt minut. Islamscy bojownicy sforsowali bramę za pomocą samochodu wypełnionego materiałami wybuchowymi, który eksplodował w momencie kontaktu z ogrodzeniem. Kilkudziesięciu talibów uzbrojonych w karabiny maszynowe i granatniki wtargnęło na teren kompleksu, opanowując kolejne sektory. W tym czasie zmierzające z odsieczą oddziały afgańskiego wojska zostały zahamowane minami wybuchającymi na drodze prowadzącej do więzienia.

Organizacja talibów wydała oficjalne oświadczenie na temat zdarzenia ustami swojego rzecznika Zabihullaha Mudżahida. „Podczas ucieczki z więzienia zostało zabitych 40 członków afgańskich sił bezpieczeństwa i strażników więziennych, a uwolniono ważnych wojskowych mudżahedinów”.

Według talibów udało się uwolnić ok. 350 osadzonych, w tym 148 więźniów, który przez afgańskie służby specjalne są określani jako „zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa”.

Mohammed Ali Ahmadi, zastępca burmistrza miasta z rozbrajającą szczerością przyznał, że standardy ochrony placówki były obniżone ze względu na położenie w pobliżu (ok. 7 km) od centrum Ghazni. Władze były przekonane, że talibowie nie odważą się zaatakować więzienia w obawie przed szybką reakcją afgańskiego wojska.

Atak obnażył słabość sprzętu rządowych służb bezpieczeństwa –

słabo uzbrojonych, niedostatecznie wyszkolonych i korzystających z wadliwego sprzętu. Zdolność bojowa tych jednostek jest według opinii ekspertów znacznie niższa od oddziałów talibańskich.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu